

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Joanna Wiśniewska-Sadowska (spr.)

Sędziowie: SA Beata Byszewska

SO del. Małgorzata Sławińska

Protokolant: protokolant sądowy Konrad Stanilewicz

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. B. (1), M. B. i E. B.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra (...) oraz Wojewodę (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 października 2017 r., sygn. akt I C 666/16

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo W. B. (1) o zasądzenie kwoty 561.867,50 zł (pięćset sześćdziesiąt jeden tysięcy osiemset sześćdziesiąt siedem złotych 50/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2017 r.,

- w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że oddala powództwo M. B. o zasądzenie kwoty 168.560,25 zł (sto sześćdziesiąt osiem tysięcy pięćset sześćdziesiąt złotych 25/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2017 r.,

- w punkcie trzecim częściowo w ten sposób, że oddala powództwo E. B. o zasądzenie kwoty 168.560,25 zł (sto sześćdziesiąt osiem tysięcy pięćset sześćdziesiąt złotych 25/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2017 r.,

- w punkcie czwartym częściowo i ustala, że powodowie ponoszą 45% kosztów procesu, a strona pozwana 55%;

II. zasądza na rzecz Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej:

- od W. B. (1) kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych),

- od M. B. kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych),

- od E. B. kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

III. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie:

- od W. B. (1) kwotę 28.094 zł (dwadzieścia osiem tysięcy dziewięćdziesiąt cztery złote),

- od M. B. kwotę 8.429 zł (osiem tysięcy czterysta dwadzieścia dziewięć złotych),

- od E. B. kwotę 8.429 zł (osiem tysięcy czterysta dwadzieścia dziewięć złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.

Małgorzata Sławińska Joanna Wiśniewska-Sadowska Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 117/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra (...) oraz przez Wojewodę (...): na rzecz W. B. (1) kwotę 1.820.180,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami na opóźnienie od dnia 28 października 2017 r. do dnia zapłaty, na rzecz M. B. kwotę 546.054,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami na opóźnienie od dnia 28 października 2017 r. do dnia zapłaty, na rzecz E. B. kwotę 546.054,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami na opóźnienie od dnia 28 października 2017 r. do dnia zapłaty. Ustalił ponadto, że powodowie wygrali proces w całości, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez sąd okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Dawna nieruchomość hipoteczna położona w W. przy ul. (...) nr hip. (...) miała łączną powierzchnię 1148,95 m². Była własnością K. B. (1) i została objęta działaniem dekretu o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy. Z dniem 21 listopada 1945 r. przeszła na własność gminy (...) W., a od 1950 r. z chwilą likwidacji gmin na własność Skarbu Państwa. Grunt przedmiotowej nieruchomości został objęty w posiadanie przez gminę (...) W. w dniu 16 sierpnia 1948 r., tj. z dniem ogłoszenia o objęciu w Dzienniku Urzędowym Rady Narodowej i Zarządu Miejskiego (...) W. Nr (...) z 1948 r.

Spadek po K. B. (1) zmarłym w dniu 22 października 1986 r. nabyli z mocy ustawy żona K. B. (2) w 1/4 części, dzieci spadkodawcy B. S. (z domu B.), a także M. B. (z domu B.), W. B. (1) i E. B. (z domu B.) – każdy w 3/16 części spadku.

Aktem notarialnym z dnia 18 czerwca 2008 r. (nr Rep. (...)) K. B. (2) darowała swojemu synowi W. B. (1) cały należący do niej udział nabyty w spadku po mężu – K. B. (1). Aktem notarialnym z dnia 18 lipca 2014 r. (nr Rep. (...)) B. S. darowała swojemu bratu W. B. (1) cały przypadający jej udział wynoszący 3/16 części spadku po K. B. (1), a W. B. (1) darowiznę przyjął. Prawa spadkowe i roszczenia do przedmiotowej nieruchomości przysługują obecnie W. B. (1) w 10/16 części, M. B. w 3/16 części, E. B. w 3/16 części.

W dniu 12 października 1948 r. wpłynął wniosek adw. R. W. (pełnomocnika K. B. (1)) o przyznanie własności czasowej w odniesieniu do nieruchomości oznaczonej nr hip. (...) położonej w W. przy ul. (...).

Orzeczeniem administracyjnym Nr (...) z dnia 8 marca 1954 r. Prezydium Rady Narodowej w (...) W. odmówiło K. B. (1) prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) położonej przy ul. (...), oznaczonej nr hip. (...).

W dniu 9 października 1954 r. Ministerstwo (...), po rozpatrzeniu odwołania złożonego przez pełnomocnika K. B. (1), decyzją Nr (...) pozostawiło w mocy ww. orzeczenie Prezydium Rady w (...) W..

Decyzją z dnia 10 maja 1963 r. Nr (...) Ministerstwo (...) na podstawie art. 127 § 1 k.p.a. wznowiło postępowanie w sprawie wieczystego użytkowania gruntu położonego w W. przy ul. (...) zakończonej decyzją dekretową i jednocześnie uchyliło tę decyzję w części oraz ustaliło, że ponowne rozpatrzenie sprawy ma nastąpić w zakresie dotyczącym ustanowienia użytkowania wieczystego działki hipotecznej nr (...) o powierzchni 564 m⁽²⁾, wydzielonej z nieruchomości oznaczonej nr hip. (...), położonej przy ul. (...) – tj. w zakresie aktualnej działki nr (...). W konsekwencji, decyzja dekretowa pozostała w mocy w odniesieniu do dawnej działki hipotecznej nr (...) (aktualnej działki nr (...)), a uchylona w odniesieniu do dawnej działki hipotecznej nr (...) (aktualnej działki (...)).

Decyzją z dnia 11 czerwca 1963 r. nr (...) Prezydium Rady Narodowej w (...) W., działając na podstawie art. 7 dekretu, w zw. z art. 2, 12, 13, 17, 18 i 26 ust. 2 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach ustanowiło na rzecz K. B. (1) wieczyste użytkowanie niepodzielnej połowy gruntu aktualnej działki nr (...) na okres 99 lat.

Decyzją z dnia 1 lutego 1964 r. Nr (...) Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej W.-(...), działając na podstawie art. 2, 3, 6, 12, 16, 17, 18 ust. 1 i 2, art. 24-27 powyższej ustawy ustanowiło na rzecz E. R. wieczyste użytkowanie na okres 99 lat na pozostałej niepodzielnej połowie gruntu aktualnej działki nr (...).

Wnioskiem z dnia 6 października 1999 r. M. B. wniosła m.in. o stwierdzenie nieważności decyzji Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej (...) W. z dnia 1 lutego 1964 r. Nr (...), jako decyzji rozstrzygającej sprawę już poprzednio rozstrzygniętą inną decyzją ostateczną, a w przypadku, gdyby Samorządowe Kolegium Odwoławcze doszło do przekonania, że stwierdzenie nieważności jest niemożliwe z uwagi na treść art. 156 § 2 k.p.a., wniosła m.in. o orzeczenie o odszkodowaniu za poniesioną rzeczywistą szkodę zgodnie z treścią art. 160 § 4 k.p.a.

Decyzją z dnia 24 stycznia 2002 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. w sprawie (...) stwierdziło, że decyzja Nr (...) Prezydium Rady Dzielnicowej Rady Narodowej W.-(...) z dnia 1 lutego 1964 r. wydana została z naruszeniem prawa, jednak nie można stwierdzić jej nieważności z powodu wywołania przez ww. decyzję nieodwracalnych skutków prawnych.

Decyzją z dnia 9 kwietnia 2014 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. w sprawie (...) odmówiło na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. przyznania odszkodowania za aktualną działkę nr (...) w części objętej decyzją Nr (...) z dnia 1 lutego 1964 r. oraz decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 24 stycznia 2002 r.

Decyzją z dnia 24 września 2015 r. Minister (...) w sprawie (...) stwierdził nieważność decyzji dekretowej i poprzedzającego ją orzeczenia administracyjnego Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 8 marca 1954 r. nr (...) dotyczących aktualnie działki nr (...).

Decyzją nr (...) z dnia 21 marca 2016 r. Prezydent (...) W. po rozpoznaniu wniosku byłych współwłaścicieli nieruchomości odmówił następcom prawnym ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do aktualnej działki nr (...) oraz aktualnej działki nr (...) w zakresie objętym decyzją Nr (...) z dnia 1 lutego 1964 r. oraz decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 24 stycznia 2002 r.

Pismem z dnia 11 kwietnia 2016 r. Urząd (...) W. – Biuro (...) poinformował powodów, że ich uprawnienia do nieruchomości zamiennych wygasły, a (...) W. nie zaoferuje im gruntu zamiennego.

Wartość prawa użytkowania wieczystego części nieruchomości dawnej oznaczonej jako nieruchomość hipoteczna nr (...) (obecnie działka nr (...) z obrębem (...)), zgodnie z jej stanem na dzień 9 października 1954 r. i według cen aktualnych wynosi 2.013.301 zł, natomiast wartość prawa użytkowania wieczystego części nieruchomości dawnej oznaczonej jako nieruchomość hipoteczna nr (...) (obecnie działka nr (...) z obrębem (...)), zgodnie z jej stanem na dzień 1 lutego 1964 r. i według cen aktualnych wynosi 1.797.976 zł.

Sąd okręgowy uznał powództwo za zasadne. Wskazał, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 160 § 1 i 2 k.p.a. Zgodnie bowiem z treścią art. 5 ustawy z dnia 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw

wprowadzającej nowe regulacje dotyczące odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem władzy publicznej, zmiany nią wprowadzone nie mają zastosowania do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed wejściem w życie ustawy. Przywołał także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. (sygn. akt III CZP 112/10), zgodnie z którą do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono zarówno przed, jak i po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Zdaniem sądu w omawianych przypadkach nie zachodzi konieczność wyczerpania administracyjnego trybu dochodzenia odszkodowania przewidzianego w art. 160 § 4 k.p.a.

Sąd okręgowy uznał za niezasadny zarzut przedawnienia roszczenia wywodzonego z decyzji wydanej przez Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej W.-(...) Nr (...) z dnia 1 lutego 1964 r. M. B. wniosła o stwierdzenie nieważności tej decyzji w dniu 6 października 1999 r., a na wypadek gdyby SKO doszło do przekonania, że stwierdzenie nieważności jest niemożliwe z uwagi na treść art. 156 § 2 k.p.a., wniosła również o orzeczenie odszkodowania za poniesioną rzeczywistą szkodę zgodnie z treścią art. 160 § 4 k.p.a. Decyzją z dnia 24 stycznia 2002 r. SKO stwierdziło, że decyzja Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej W.-(...) z dnia 1 lutego 1964 r. wydana została z naruszeniem prawa, jednak nie można stwierdzić jej nieważności z uwagi na treść art. 156 § 2 k.p.a. Rozpoznanie zaś wniosku powódki o przyznanie odszkodowania nastąpiło dopiero decyzją SKO z dnia 9 kwietnia 2014 r. Zdaniem sądu okręgowego dopiero z tą datą można wiązać początek biegu terminu przedawnienia. Powodowie wnieśli powództwo w dniu 17 czerwca 2016 r., nie uległo zatem w ocenie sądu przedawnieniu.

Zdaniem sądu okręgowego zarzut przedawnienia zasługiwał także na uwzględnienie z uwagi na zasady współżycia społecznego. Jego zdaniem działania powodów zmierzały do uzyskania ekwiwalentu za szkodę powstałą wskutek wydania decyzji odmawiającej ich poprzednikom prawnym prawa wieczystego użytkowania gruntu. Powodowie, w myśl zasady z art. 8 k.p.a., zgodnie z którą organy administracji publicznej kierują się w swoich działaniach zasadą pogłębiania zaufania obywateli do państwa, podejmowali działania przed organami administracji zmierzające do uzyskania ekwiwalentu straty. Zdaniem sądu ich działania nie były wymierzone bezpośrednio w uzyskanie odszkodowania za wydanie bezprawnej decyzji przez organ władzy publicznej. Ich celem było odzyskanie nieruchomości, bądź otrzymanie jakiegokolwiek ekwiwalentu przewidzianego przepisami ustawy za utracone prawo własności, czy też niezyskane prawo użytkowania wieczystego gruntu. Odszkodowania przysługujące konkretnym osobom w związku z wydaniem wadliwych decyzji administracyjnych dzięki zmienionym realiom ustrojowym, społecznym i gospodarczym, mają także służyć naprawieniu krzywd dziejowych poniesionych przez te osoby.

W dalszych wywodach sąd stwierdził, że wobec stwierdzenia nieważności decyzji Ministerstwa (...) z dnia 9 października 1954 r. i orzeczenia administracyjnego Prezydium Rady Narodowej z dnia 8 marca 1954 r. oraz wobec stwierdzenia, że decyzja Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej W.-(...) z dnia 1 lutego 1964 r. została wydana z naruszeniem prawa, następcom prawnym właściciela dawnej nieruchomości (...) przysługiwało roszczenie odszkodowawcze w oparciu o przepis art. 160 § 1 i 2 k.p.a. Zgodnie z treścią art. 160 § 2 k.p.a. do odszkodowania stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, a zatem powodowie powinni wykazać szkodę, jej wysokość i bezpośredni, normalny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a wydaną z rażącym naruszeniem prawa decyzją administracyjną. Sąd odwołał się do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym fakt stwierdzenia przez organ, że decyzja została wydana z naruszeniem prawa, przesądza o bezprawności i winie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1985 r., sygn. akt II CR 121/85).

W przekonaniu sądu okręgowego nie budziło wątpliwości, że powodowie na skutek wadliwej decyzji Ministerstwa (...) z dnia 9 października 1954 r. (oraz poprzedzającej ją wadliwej decyzji Prezydium Rady Narodowej z dnia 8 marca 1954 r.), a także wskutek wydanej z naruszeniem prawa decyzji Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej W.-(...) z dnia 1 lutego 1964 r., ponieśli rzeczywistą szkodę, rozumianą jako powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między obecnym jej stanem majątkowym (tu – stanem majątkowym następców prawnych) a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 r., sygn. akt 2 CR 304/57; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963 r., sygn. akt IH PO 31/63; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., sygn. akt V CKN 960/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., sygn. akt V CKN 1325/00). Szkodę rzeczywistą (damnum emergens), jaką poniosła strona powodowa, stanowił

uszczerbek majątkowy, jaki powstał na skutek niezaspokojenia uprawnienia do przyznania prawa własności czasowej nieruchomości (obecnie prawa użytkowania wieczystego) jej poprzednikowi prawnemu, a której wysokość wyznacza wartość tego prawa. Zdaniem sądu okręgowego niewątpliwym było, że nie istnieje możliwość ustanowienia na rzecz powodów prawa użytkowania wieczystego do części nieruchomości położonej przy ul. (...) zarówno w zakresie działki nr (...), jak i w zakresie działki nr (...).

Zdaniem sądu okręgowego rozstrzygnięcie o istnieniu adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkoda a zdarzeniem ją powodującym (tj. decyzją Ministerstwa (...) z dnia 9 października 1954 r., orzeczeniem administracyjnym Prezydium Rady Narodowej z dnia 8 marca 1954 r. oraz decyzją Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej W.-(...) z dnia 1 lutego 1964 r.) musi być poprzedzone oceną, czy szkoda nastąpiłaby także wtedy, gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2004 r., sygn. akt II CK 433/02). Sąd wskazał, że alternatywnym zachowaniem się właściwego organu w odpowiedzi na wniosek złożony na podstawie art. 7 dekretu byłaby decyzja przyznająca prawo własności czasowej gruntu. Analiza dokumentów archiwalnych wskazywała, że sposób zagospodarowania terenu przedmiotowej nieruchomości przez jej dotychczasowego właściciela nie wykluczał jednoczesnej realizacji założeń obowiązującego wówczas planu zagospodarowania przestrzennego. Sformułowania planu nie mogły zatem stanowić podstawy do ustalenia, że korzystanie z gruntu przez dotychczasowego właściciela nie dało się pogodzić z jego przeznaczeniem. Zgodnie natomiast z orzecznictwem Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego przepis art. 7 ust. 2 dekretu z dnia 26 października 1945 r. był źródłem obowiązku gminy, a następnie Państwa i odpowiadającego mu uprawnienia byłego właściciela do domagania się ustanowienia prawa w drodze administracyjnej decyzji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 1995 r., sygn. akt III ARN 83/94; uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 października 1996 r., sygn. akt OPK 19/96).

Sąd podkreślił, że powołanie się przez pozwanego na hipotetyczną (rezerwową) przyczynę uszczerbku doznanego przez poszkodowanego może być rozważane tylko wówczas, gdy przyczyna rezerwowa stanowi ogniwo teoretycznego łańcucha przyczynowego równoległego, niezależnego od rzeczywistej sekwencji wydarzeń. Nie będzie to możliwe w przypadkach, w których rzeczywiście zaistniałe zdarzenie szkodzące stworzyło możliwość hipotetycznego wystąpienia alternatywnej przyczyny szkody. Z założenia nie jest wówczas możliwe wykazanie, że w braku zdarzenia sprawczego niewątpliwie wystąpiłaby hipotetyczna przyczyna uszczerbku. W ocenie sądu niedopuszczalne jest powołanie się przez osobę, której bezprawne działanie lub zaniechanie doprowadziło do uszczerbku majątkowego na to, że dana szkoda nastąpiłaby także wskutek późniejszego zdarzenia, stanowiącego tzw. przyczynę rezerwową (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., sygn. akt V CSK 272/09). W ocenie sądu samo hipotetyczne wywłaszczenie nie może być uważane za przyczynę rezerwową (hipotetyczną) niezależną od rzeczywistej przyczyny szkody. Gdyby bowiem nie wystąpiła przyczyna rzeczywista (tu – odmowa przyznania prawa własności czasowej), to prawdopodobnie nie powstałaby możliwość hipotetycznego wystąpienia przyczyny rezerwowej (tu – wywłaszczenia). Sąd wskazał, że Skarb Państwa powołuje się na hipotetyczną możliwość wywłaszczenia, pomijając jednak okoliczność, że poszkodowanemu przysługiwały uprawnienia, które mogły udaremnić wywłaszczenie nieruchomości. Dokonanie wywłaszczenia zależałoby bowiem od wielu dodatkowych czynników, których wystąpienie było pewne. Hipotetyczna możliwość wywłaszczenia gruntu mogłaby być uwzględniona, gdyby przesłanki wywłaszczenia były spełnione w razie przyznania własności czasowej do gruntu. Nie zasługuje ona natomiast na uwzględnienie, gdy spełnienie przesłanek hipotetycznego wywłaszczenia wynika stąd, że grunt pozostawał w swobodnej dyspozycji Skarbu Państwa.

Sąd podniósł ponadto, że w postępowaniu sądowym o naprawienie szkody wyrządzonej niezgodnym z prawem wydaniem decyzji, której nieważność stwierdzono następnie tzw. „decyzją nadzorczą” nie wyeliminowaną z obrotu prawnego, sąd nie jest władny samodzielnie badać i ustalać, czy odmowa przyznania własności czasowej była uzasadniona „planem zabudowania” obowiązującym w chwili wydania tej decyzji. Oznaczałoby to bowiem niedopuszczalne wkroczenie sądu w materię zastrzeżoną dla drogi postępowania administracyjnego i niedopuszczalne poddanie kontroli sądu powszechnego tzw. „decyzji nadzorczej”, stwierdzającej nieważność pierwszej decyzji tzw. „decyzji sprawczej”, z powodu naruszenia art. 7 ust. 2 dekretu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2010 r., sygn. akt I CSK 380/09). Z treści uzasadnienia decyzji SKO z dnia 24 stycznia 2002 r. oraz z treści decyzji Ministra

(...) dnia 24 września 2015 r. wynika, że decyzja Ministerstwa (...) z 9 października 1954 r. (oraz poprzedzająca ją decyzja Prezydium Rady Narodowej z dnia 8 marca 1954 r.), a także decyzja Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej z dnia 1 lutego 1964 r., wydane zostały z rażącym naruszeniem przepisu art. 7 ust. 2 dekretu z dnia 26 października 1945 r. Przedmiotowymi rozstrzygnięciami odmówiono przyznania żadanego prawa, mimo braku wyjaśnienia i ustalenia w sposób nie budzący wątpliwości, czy korzystanie z powyższej nieruchomości było rzeczywiście sprzeczne z jej przeznaczeniem w obowiązującym wówczas planie zabudowy. Zgodnie z zaleceniami Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 21 marca 2003 r. (sygn. akt III CZP 6/03) w ramach dowodów przedstawionych przez strony ocena całokształtu okoliczności sprawy prowadziła do wniosku, że uszczerbek majątkowy po stronie powodów był normalnym następstwem wydania decyzji Ministerstwa (...) z 9 października 1954 r. (oraz poprzedzającej jej decyzji Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 8 marca 1954 r.), a także decyzji Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej z dnia 1 lutego 1964 r.

Należne odszkodowanie w zakresie damnum emergens sąd ustalił na podstawie opinii biegłej sądowej. Miarodajną dla ustalenia wysokości odszkodowania była wartość prawa użytkowania wieczystego części nieruchomości dawnej oznaczonej jako nieruchomość hipoteczna nr (...) (obecnie nr (...) oraz nr (...), zgodnie z ich stanem odpowiednio na dzień 9 października 1954 r. (działka nr (...)) oraz na dzień 1 lutego 1964 r. (działka nr (...)) według cen aktualnych. Właśnie wówczas doszło do całkowitej utraty władztwa nad nieruchomością przez jej właścicieli. Nie mogli oni w żaden sposób decydować ani o sposobie zagospodarowania, ani o sposobie przeznaczenia tego gruntu. Z chwilą wydania decyzji z dnia 8 marca 1954 r. oraz decyzji z dnia 1 lutego 1964 r. poprzednicy prawni powodów utracili swoją nieruchomość.

Łączna wartość prawa użytkowania wieczystego części nieruchomości oznaczonej obecnie jako działka nr (...) (kwota 2.013.301 zł) oraz połowę kwoty stanowiącej wartość prawa użytkowania wieczystego części nieruchomości oznaczonej obecnie jako działka nr (...) (kwota 898.988 zł) wyniosła 2.912.289 zł. Po przemnożeniu przez udział przysługujący każdemu z powodów (odpowiednio 10/16 w stosunku do W. B. (1) oraz po 3/16 w stosunku do M. B. i E. B.) dla W. B. (1) przypadło 1.820.180,62 zł, a dla M. B. i E. B. kwoty po 546.054,18 zł.

Odsetki ustawowe za opóźnienie, z uwagi na odszkodowawczy charakter roszczenia (art. 363 § 2 k.c.), zostały zasądzone od dnia następującego po dacie wyrokowania, tj. od dnia 28 października 2017 r., do dnia zapłaty.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył pozwany. Zaskarżył wyrok w zakresie punktu pierwszego powyżej kwoty 1.258.313,12 zł, punktu drugiego i trzeciego powyżej kwot 377.493,93 zł oraz w punkcie czwartym, zarzucając mu: naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c.; naruszenie prawa materialnego, tj. art. 160 § 6 k.p.a., art. 160 § 4 k.c. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, art. 5 k.c., art. 6 k.c. w zw. z art. 5 k.c. oraz błąd w ustaleniach faktycznych.

Wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa ponad wskazane kwoty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi okręgowemu oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Zakres zaskarżenia wyroku sądu okręgowego wskazany w apelacji pozwanego obejmował jedynie zasądzone na rzecz powodów odszkodowanie w związku z wydaniem wadliwej decyzji Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej (...) W. – (...) nr (...) z dnia 1 lutego 1964 r. ustanawiającej na rzecz osoby trzeciej prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. (ozn. hip. (...), obecnie część działki nr (...)), stanowiącej w niniejszej sprawie źródło szkody. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. decyzją z dnia 24 stycznia 2002 r. stwierdziło wydanie tego

orzeczenia z naruszeniem prawa, odmawiając jednocześnie stwierdzenia jego nieważności. Wadliwość decyzji z dnia 1 lutego 1964 r. polegała na ustanowieniu prawa użytkowania wieczystego w sytuacji, gdy nie został rozpoznany w tej części wniosek dekretowy.

Zdaniem sądu apelacyjnego nie budzi najmniejszych wątpliwości, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje art. 160 k.p.a. Zgodnie bowiem z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. (sygn. akt III CZP 112/10) do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. O zastosowaniu art. 160 k.p.a. przesądza zatem nie tyle data wydania decyzji nadzorczej, ile data wydania wadliwej decyzji administracyjnej. Uchylenie art. 160 k.p.a. na mocy art. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw nie wyłączyło jego dalszego stosowania. Na mocy postanowień intertemporalnych ustawy z 17 czerwca 2004 r. nowelizującej Kodeks cywilny (art. 5 ustawy) do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem jej wejścia w życie stosuje się m.in. przepis art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia jej wejścia w życie. Jeśli wadliwa decyzja została podjęta przed dniem 1 września 2004 r., to nawet w przypadku wydania decyzji nadzorczej stwierdzającej nieważność tej decyzji (lub jej wydanie z naruszeniem prawa) po tej dacie, zastosowanie powinien znaleźć art. 160 k.p.a. Decydująca dla zastosowania art. 160 k.p.a. pozostaje zatem chwila wydania wadliwej decyzji administracyjnej. Natomiast data wydania decyzji nadzorczej jest nieistotna, co w praktyce oznacza, że art. 160 k.p.a. będzie stosowany zarówno w sytuacji, gdy decyzja nadzorcza została wydana przed dniem 1 września 2004 r., jak i po tej dacie. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem decyzja nadzorcza nie stanowi bowiem czynu niedozwolonego i nie jest źródłem szkody, pozostaje natomiast prejudykatem stwierdzającym jedną z przesłanek warunkujących możliwość skutecznego dochodzenia odszkodowania. Ostateczna decyzja nadzorcza stwierdzająca nieważność decyzji z przyczyn wskazanych w art. 156 § 1 k.p.a. przesądza bowiem o bezprawności działania organu przy wydawaniu decyzji.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 marca 2011 r. odniósł jest także do zakresu stosowania art. 160 k.p.a., rozstrzygając wątpliwości, czy po uchyleniu art. 160 k.p.a. zastosowanie znajdzie przewidziany w § 4 i 5 administracyjny tryb dochodzenia wynikających z tego artykułu roszczeń. Sąd podkreślił, że „w dziedzinie prawa procesowego podstawową regułą intertemporalną jest zasada bezpośredniego stosowania nowego prawa (uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasady prawnej - z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00) - za które należy uważać także ogólne normy prawa już obowiązującego, gdy ich zastosowanie ulega rozciągnięciu na obszary dotychczas objęte uchylonymi przepisami szczególnymi”. Powołując się na tę zasadę wyjaśnił, że „od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej właściwe do dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną wadliwą decyzją administracyjną podjętą przed tym dniem jest bez względu na datę wydania ostatecznej decyzji nadzorczej tylko postępowanie przed sądami powszechnymi (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 października 2006 r., I OSK 207/06)”. W ocenie Sądu Najwyższego „żadne racje, leżące u podstaw ustawy nowelizującej nie przemawiają za dalszym stosowaniem art. 160 § 4 i 5 k.p.a. nie tylko wtedy, gdy stwierdzenie nieważności lub wydania z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. ostatecznej decyzji podjętej przed dniem 1 września 2004 r. nastąpiło po tym dniu, ale i wtedy, gdy nastąpiło ono wcześniej. Podleganie danego zdarzenia prawu obowiązującemu w chwili jego nastąpienia w najmniejszym stopniu nie sprzeciwia się dochodzeniu roszczenia wynikającego z tego zdarzenia w później unormowanym postępowaniu”. Podzielając powyższe stanowisko uznać należy, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono zarówno po tym dniu, jak i wcześniej, ma zastosowanie tylko art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.

Z powyższych względów należało zgodzić się z pozwanym, że roszczenie powodów jest przedawnione i na tej podstawie pozwany mógł skutecznie uchylić się od jego zaspokojenia. Zgodnie bowiem z mającym zastosowanie w niniejszej sprawie art. 160 § 6 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. Bez znaczenia natomiast pozostaje, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła. Zarzut przedawnienia roszczeń

powodów podlega zatem ocenie w oparciu o art. 160 § 6 k.p.a., konsekwencją czego jest wyłączenie konieczności wyczerpywania trybu określonego w art. 160 § 4 i 5 k.p.a. W niniejszej sprawie decyzja nadzorcza (decyzja SKO w W. dotycząca decyzji Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej nr (...) z dnia 1 lutego 1964 r.) została wydana w dniu 24 stycznia 2002 r., natomiast powództwo odszkodowawcze zostało wytoczone przeciwko pozwanemu dopiero w dniu 17 czerwca 2016 r. Trafnie wskazuje zatem skarżący, że nastąpiło to z 11-letnim opóźnieniem w stosunku do upływu trzyletniego terminu przedawnienia, który kończył się w styczniu 2005 r.

Sąd apelacyjny nie podzielił także stanowiska sądu okręgowego, zgodnie z którym powodowie skutecznie przerwali bieg terminu przedawnienia poprzez złożenie w dniu 6 października 1999 r. przez M. B. wniosku do SKO w W., a w związku z tym początek biegu przedawnienia rozpoczął się z chwilą wydania decyzji SKO z dnia 9 kwietnia 2014 r. (...) odmawiającej przyznania odszkodowania od (...) W.. W tym kontekście zgodzić się należy z zarzutem naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 243 k.p.c. i art. 244 k.p.c. polegającym na niedokonaniu przez sąd pierwszej instancji wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Niewątpliwie zgodnie z utrwalonym obecnie orzecnictwem przedawnienie roszczeń z art. 160 § 1 k.p.a. następuje z upływem trzyletniego terminu liczonego od dnia, gdy decyzja stwierdzająca nieważność decyzji naruszającej prawo (bądź też stwierdzająca jej wydanie z naruszeniem prawa) stała się ostateczna, nie zachodzi tym samym konieczność wyczerpywania administracyjnego trybu dochodzenia odszkodowania uregulowana w art. 160 § 4 k.p.a. Powodowie poczynając od września 2004 r. powinni byli wystąpić przeciwko pozwanemu o zasądzenie odszkodowania do sądu, od tego momentu do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wyłączni właściwa była droga sądowa. Stanowisko takie wielokrotnie reprezentował Sąd Najwyższy, wskazując, że „od dnia wejścia w życie nowelizacji właściwe do dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną wadliwą decyzją administracyjną podjętą przed tym dniem jest – bez względu na dzień wydania ostatecznej decyzji nadzorczej – tylko postępowanie przed sądami powszechnymi” (uchwała z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10). Natomiast w okresie wcześniejszym, bezpośrednio po wydaniu decyzji nadzorczej (czyli od 24 stycznia 2002 r. do 1 września 2004 r.) mogli dochodzić odszkodowania w trybie administracyjnym przewidzianym w art. 160 § 4 k.p.a.

W niniejszej sprawie powodowie wystąpili z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa dopiero w dniu 17 czerwca 2016 r., a zatem po upływie ponad 14 lat od wydania decyzji nadzorczej w dniu 24 stycznia 2002 r. Nie skorzystali także wcześniej skutecznie z przewidzianego w art. 160 § 4 k.p.a. trybu administracyjnego. Trafnie wskazuje bowiem pozwany, że bieg terminu przedawnienia rozpoczynał się dopiero po wydaniu decyzji nadzorczej, a zatem wszelkie wcześniejsze czynności poprzedzające wydanie decyzji, takie jak wniosek z dnia 6 października 1999 r. o przyznanie odszkodowania zgłoszony wraz z wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 1 lutego 1964 r., były bezskuteczne. Nie sposób zatem przyjąć, aby wcześniej złożony wniosek przerywał bieg terminu przedawnienia, skoro przedawnienie nie rozpoczęło jeszcze swego biegu. Decyzja nadzorcza stanowiła bowiem niezbędny prejudykat warunkujący możliwość skutecznego dochodzenia odszkodowania.

Należy także zwrócić uwagę, na co trafnie zwracał uwagę skarżący w swej apelacji, że decyzją SKO z dnia 9 kwietnia 2014 r. odmówiono przyznania odszkodowania od (...) W., podczas gdy w niniejszej sprawie pozwanym jest Skarb Państwa. Analiza wniosku z dnia 6 października 1999 r. wskazuje, że roszczenie odszkodowawcze skierowane zostało do (...) W., a nie przeciwko Skarbowi Państwa. Zgodnie natomiast z utrwalonym w judykaturze i doktrynie poglądem warunkiem skutecznego przerwania terminu przedawnienia jest dokonanie wymienionych w art. 123 k.c. czynności przeciwko właściwemu dłużnikowi. Trudno zatem przyjąć, aby wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym wobec podmiotu, który nie jest dłużnikiem, skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia wobec innej osoby, która jest właściwym dłużnikiem. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. czynność przerywająca bieg przedawnienia to czynność wierzyciela podjęta przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym. Sąd rozpoznający sprawę ma zatem obowiązek rozważyć, czy czynność została podjęta przed organem, do którego kompetencji należy rozpoznanie spraw danego rodzaju oraz czy roszczenia odszkodowawcze zostały skierowane przeciwko właściwemu podmiotowi.

Należy ponadto zauważyć, że istniejące początkowo w orzecnictwie wątpliwości dotyczące podmiotu biernie legitymowanego w sprawach o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną wadliwą decyzją administracyjną przesądzone

zostały uchwałą siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r. (III CZP 99/06), w której uznano, że Skarb Państwa jest biernie legitymowany w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z ostatecznej decyzji administracyjnej, o której mowa w art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm.), także wtedy, gdy stwierdzenie jej nieważności lub stwierdzenie, że została wydana z naruszeniem prawa, nastąpiło po dniu 26 maja 1990 r. Już w tej dacie powodowie powinni mieć świadomość, że ich roszczenie odszkodowawcze skierowane przeciwko (...) W. nie zostanie uwzględnione. Nie było zatem przeszkód, aby wystąpić wówczas z żądaniem skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa.

Przytoczyć ponadto należy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu uchwały w sprawie o sygn. akt III CZP 112/10, zgodnie z którym wadliwa praktyka występowania przez strony o odszkodowanie w postępowaniu przed organami administracji, powodująca spory kończące się odesłaniem stron na drogę sądową, w przypadku gdyby w trakcie takiego sporu doszło do przedawnienia roszczenia o odszkodowanie, może być rozważana wyłącznie w ramach oceny, czy zachodzą podstawy do uznania zarzutu przedawnienia za sprzeczny z art. 5 k.c.

W ocenie sądu apelacyjnego analiza niniejszej sprawy nie dawała podstaw do przyjęcia, że powołanie się przez Skarb Państwa na zarzut przedawnienia stanowiło nadużycie prawa, co skutkowało uznaniem za uzasadnione podniesionych w związku z tym przez pozwanego zarzutów naruszenia art. 5 k.c.

Zarówno w doktrynie, jak i orzecnictwie zgodnie przyjmuje się, że powołanie się przez dłużnika na przedawnienie roszczenia jest działaniem w granicach prawa i zgodnym z prawem. Dłużnikowi, który podniósł zarzut przedawnienia, można postawić zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego tylko w wyjątkowych i rażących okolicznościach (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 399/02 i z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 147/10). Przy ocenie możliwości zastosowania art. 5 k.c. należy mieć na uwadze - ze względu na charakter tego przepisu - wszystkie okoliczności sprawy występujące zarówno po stronie wierzyciela jak i dłużnika, a także niezależne od obu stron. Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że stosując art. 5 k.c. należy mieć na względzie jego szczególny charakter, wynikający z użycia w nim klauzul generalnych. Dla oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa, konieczne jest rozważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia i jego nienadmierności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 204/01). Znaczenie może mieć także zachowanie dłużnika przy powstaniu zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 167/09).

Zgodzić się należy ze skarżącym, że w niniejszej sprawie Skarb Państwa swoim działaniem nie doprowadził do tego, że wierzyciel nie mógł dochodzić terminowo roszczenia, co w efekcie spowodowało przedawnienie roszczenia. W szczególności na żadnym etapie postępowania, a zwłaszcza przed wytoczeniem powództwa, pozwany nie obiecywał powodowi dobrowolnego spełnienia świadczenia, ani nie prowadził z nimi żadnych rozmów ugodowych, ani w inny sposób nie nadużył zaufania strony powodowej.

W ocenie sądu apelacyjnego powodowie nie powołali także żadnych okoliczności, które usprawiedliwiałyby niedochowanie przez nich właściwego terminu dla dochodzenia roszczeń. Za podstawę zastosowania w sprawie art. 5 k.c. nie mogą być uznane same tylko okoliczności doznania szkody, której dotyczy pozew, tj. wyrządzenie szkody przez państwo bezprawną decyzją administracyjną, ani cel odszkodowań zmierzających do naprawienia krzywd dziejowych. Należy podkreślić, że „przedawnienie jest instytucją przewidzianą prawem, pełniącą istotną rolę porządkującą stosunki cywilnoprawne. Instytucja nadużycia prawa nie może wobec tego prowadzić do wyłączenia stosowania przepisów ustawy do danej grupy roszczeń” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 września 2014 r., I ACa 331/14). Rodzaj dochodzonego roszczenia nie może zatem skutkować automatycznym wyłączeniem możliwości powołania się przez dłużnika na zarzut przedawnienia.

Wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji z akt sprawy nie wynika także, aby organy administracyjne podejmowały jakiegokolwiek działania powodujące zaniechanie przez powodów wystąpienia ze stosownym powództwem odszkodowawczym. Za takie działanie nie sposób uznać rozpoznania merytorycznego przez SKO zgłoszonego wniosku o odszkodowanie od (...) W., ani okresu, przez jaki wniosek ten był rozpoznawany, zwłaszcza, że – na co trafnie zwrócił

uwagę pozwany - powodowie dochodzili odszkodowania od niewłaściwego podmiotu. Sąd apelacyjny nie dopatrył się także w działaniach organów administracji publicznej naruszenia wyrażonej w art. 8 k.p.a. zasady działania w sposób pogłębiający zaufanie obywateli do państwa. Powodowie nie wykazali bowiem, by toczące się postępowanie administracyjne było prowadzone w sposób wadliwy, sprzeczny z obowiązującymi przepisami, bądź też, by doszło do naruszenia praw przysługujących powodom jako stronom postępowania administracyjnego. Zgodzić się tym samym należy ze skarżącym, że sąd okręgowy naruszył art. 5 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

Dla oceny zasadności podniesionego przez powodów zarzutu nadużycia prawa podmiotowego poprzez podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia istotne znaczenie ma także ustalenie, o ile powodowie przekroczyli termin przedawnienia. Bezsporne jest, że w niniejszej sprawie upłynęło 11 lat od upływu terminu przedawnienia. Powodowie wystąpili bowiem z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa po ponad 14 latach od wydania decyzji nadzorczej. Zdaniem sądu odwoławczego tak znaczne przekroczenie terminu przedawnienia nie znajduje usprawiedliwienia w żadnych szczególnych okolicznościach. Fakt, że w judykaturze nie było ustabilizowanej linii orzeczniczej i niektóre kwestie były sporne, nie tłumaczy tak znacznego opóźnienia w wytoczeniu powództwa odszkodowawczego. Wykładnia postanowień intertemporalnych ustawy z 17 czerwca 2004 r. nowelizującej Kodeks cywilny dokonana została uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. (III CZP 112/10). Od tego momentu utrwalił się w orzecnictwie pogląd, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r. ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. bez względu na to, kiedy została wydana decyzja nadzorcza, konsekwencją tego było uznanie za wyłącznie właściwą drogi sądowej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Istniejące w orzecnictwie wątpliwości dotyczące podmiotu biernie legitymowanego w sprawach o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną wadliwą decyzją administracyjną przesądzone zostały uchwałą siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r. (III CZP 99/06). Całkowicie nieracjonalne było zatem ze strony powodów czekanie z wytoczeniem powództwa przeciwko Skarbowi Państwa do czasu zakończenia postępowania administracyjnego, które dotyczyło zresztą przyznania odszkodowania od (...) W.. Podobnie nie znajduje wytłumaczenia odstąpienie od złożenia pozwu już w 2011 r., wówczas, gdy utrwalił się pogląd, zgodnie z którym do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z art. 160 § 1 k.p.a. od września 2004 r. wyłącznie właściwą była droga sądowa. Wprawdzie roszczenia powodów w tych datach były już przedawnione, ale opóźnienie wystąpienia do sądu z powództwem mogło być wówczas usprawiedliwione zmianą linii orzeczniczej. Natomiast wniesienie pozwu do sądu dopiero w dniu 17 czerwca 2016 r. nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, trudno zatem przyjąć istnienie jakichkolwiek szczególnych okoliczności uzasadniających tak późne wystąpienie z powództwem.

Rację ma tym samym skarżący wskazując, że stosownie do art. 6 k.c. ciężar wykazania okoliczności świadczących o nadużyciu praw podmiotowych spoczywa na tej stronie procesu, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W judykaturze (przykładowo powołany w apelacji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1967 r., III CR 278/65) przyjmuje się domniemanie działania uprawnionego zgodnie z zasadami współżycia społecznego. Strona powodowa zdaniem sądu apelacyjnego tego domniemania nie zdołała obalić.

Z powyższych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok częściowo, oddalając powództwo W. B. (1) o zasądzenie kwoty 561.86750 zł oraz M. B. i E. B. o zasądzenie kwot po 168.560,25 zł, czego konsekwencją była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. Zważywszy, że apelacja strony pozwanej została w całości uwzględniona, powodowie zobowiązani zostali do zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego przed sądem apelacyjnym. Zgodnie bowiem z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, czyli koszty procesu. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalona została na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2012 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Małgorzata Sławińska Joanna Wiśniewska – Sadowska Beata Byszewska